

Dr Daniel K. Darko, Ewangelia Łukasza, Sesja 29, Jezus w Jerozolimie, Wejście i nauczanie, Łukasz 19:28-48

© 2024 Dan Darko i Ted Hildebrandt

To jest dr Daniel K. Darko i jego wykład na temat Ewangelii Łukasza. To sesja 29, Jezus w Jerozolimie, Numer 1, Wejście i nauczanie, Łukasz 19:28-48.

Witamy ponownie w serii wykładów e-learningowych Biblica na temat Ewangelii Łukasza.

Ostatnim razem, gdy oglądaliśmy tę serię wykładów, zakończyliśmy pierwszą połowę rozdziału 19. Wspomniałem pod koniec wykładu, że ten, który zacznie się teraz, będzie dotyczył wjazdu Jezusa do Jerozolimy i skupi się na jego posłudze w Jerozolimie. Następnie nastąpiłaby męka, a ewangelia zakończyłaby się wniebowstąpieniem Jezusa lub, powinienem powiedzieć, opowieścią o zmartwychwstaniu Jezusa.

Teraz zaczynamy w rozdziale 19, wersecie 28. Pamiętacie, co więcej czytamy i słyszymy w kościele, a w zależności od waszej tradycji, macie nawet uctwę w dniu triumfalnego wjazdu, w dniu triumfalnego wjazdu. Pamiętam dokładnie, kiedy byłem w domu jako młody afrykański chłopiec dorastający we wsi; mieliśmy liście palmowe, chodziliśmy ulicą i śpiewaliśmy Hosanna.

I zawsze istniało to skojarzenie, że gdy tylko mamy Niedzielę Palmową, tak naprawdę zbliżamy się do Wielkanocy. Innymi słowy, wydarzenia męki rozwijają się, gdy Jezus przybywa do Jerozolimy. W tym konkretnym wykładzie zaczynamy od tego konkretnego punktu.

Więc jeśli jesteś jak ja dorastając, to jest punkt odniesienia, aby zacząć myśleć o wydarzeniach Wielkanocy. Jeśli należysz do tradycji podążającej za stacjami drogi krzyżowej, zaczynasz myśleć o wydarzeniach, które doprowadzą do różnych etapów, w których będziesz myśleć o tym, przez co Jezus musiał przejść, aby przynieść zbawienie nam wszystkim. Więc spójrzmy na tę naukę w rozdziale 19 Ewangelii Łukasza, w wersecie 28.

W tym konkretnym wykładzie poruszę temat wejścia Jezusa do Jerozolimy i posługi nauczania. A zobaczymy, jak wjeżdża do Jerozolimy i osiedla się w świątyni, gdzie rozpocznie posługę nauczania w świątyni. Tak więc przejdźmy i zacznijmy czytać od rozdziału 19, wersektów 28 do 40.

I zaczynam. A gdy to powiedział, ruszył naprzód, idąc za Jerozolimą, gdy zbliżył się do Betfage i Betanii na górę, która zwie się Oliwna. Poślał dwóch swoich uczniów, mówiąc: Idźcie do wioski przed wami, gdzie, gdy wejdziecie, znajdziecie zimny przypyływ, na którym jeszcze nikt nie siedział.

Odwiążcie to i przynieście tutaj. Jeśli ktoś was zapyta, dlaczego zaprzeczacie? Tak macie powiedzieć: Pan tego potrzebuje. Wystani więc odeszli i znaleźli to tak, jak im powiedział.

A gdy odwiązywali zimno, każdy właściciel mówił do nich: Dlaczego odwiążujecie zimno? A oni mówili, że Pan tego potrzebuje. Przynieśli to do Jezusa i rzucając swoje płaszcze na zimno, posadzili na nim Jezusa. A gdy jechał, rozścielili swoje płaszcze na drodze.

A gdy się już zbliżał, już w drodze z Góry Oliwnej, całe mnóstwo Jego uczniów zaczęło się radować i chwalić Boga donośnym głosem za wszystkie potężne dzieła, które widział, i widzieli, mówiąc: Błogosławiony Król, który przychodzi w imię Pańskie, pokój w niebie i chwała na wysokościach. A niektórzy z faryzeuszy z tłumu rzekli do Niego: Nauczycielu, zgrom swoich uczniów. On, będąc Jezusem, odpowiedział: Powiadam wam, jeśli ci milczeli, kamienie by wołały.

Teraz zacznijmy przyglądać się niektórym rzeczom w tej konkretnej relacji i poczynić kilka szybkich obserwacji. Powinienem wyjaśnić, że gdy dochodzimy do tego wydarzenia, są one tak żywe i powtarzalne, i odzwierciedlają niektóre rzeczy, które inni ewangelisci powiedzieli tak wiele, że nie byłoby zbyt wielu unikalnych cech. Dlatego podkreślę, gdzie Łukasz faktycznie zmienia pewne rzeczy, aby podkreślić swoje teologiczne cele, gdy wprowadza to, co Jezus przychodzi zrobić w Jerozolimie jako część swojej misji.

Pierwszą rzeczą, na którą należy zwrócić uwagę, jest to, jak wydarzenia prowadzące do ich triumfalnego wjazdu rozwijają się z Góry Oliwnej w pobliżu Betanii i Betfage, gdzie znajdziemy Jezusa zmierzającego w kierunku Jerozolimy. Geograficznie byłoby to około 2,7 kilometra. Niektórzy szacują, że będzie to około dwóch mil do miasta.

Więc nie mówimy o dalekiej odległości. W kulturze, w której ludzie dużo chodzą, nie będzie to aż tak duża odległość. Jezus wysłał dwóch swoich uczniów, żeby poszli.

Teraz, później, będziemy mieli sytuację, w której Jezus posłał dwóch, aby przygotowali miejsce na ucztę Paschalną, i tam będą oni nazwani Piotr i Jan. Tutaj, ci dwaj nie są wymienieni z imienia. Powiedziano nam tylko, że to są ci dwaj.

Można by tylko przypuszczać, że być może są to liderzy logistyczni apostołskiej grupy, więc Jezus mógł im zaufać, że to oni pójdą naprzód, zwłaszcza biorąc pod uwagę podobieństwa między tymi dwoma relacjami, na które zwrócę waszą uwagę później.

w tych wykładach. Inne rzeczy, na które należy zwrócić uwagę w tej relacji, to wymiar objawienia i autorytetu relacji. Jezus był w stanie przewidzieć.

Mógłby ujawnić, że rzeczywiście istnieje kult, który jest w konkretnej rzeczy, którą opisuje w żywych słowach. Łukasz chce, abyś był świadomy, że Jezus ma tę zdolność przewidywania w szczegółach wydarzeń, które się wydarzą. Jak lubi podkreślać Luke Timothy Johnson, prorocka postać Jezusa rozwija się, gdy zaczynamy widzieć nie tylko w jego czwartym opowiadaniu, ale także w jego czwartym opowiadaniu, gdzie mógł przewidzieć i powiedzieć, kiedy znajdziesz ten kult. Właściwie znalazłbyś zwierzę, greckie słowo może tłumaczyć się jako lub młody osioł lub dorsz, ale mniej więcej, jest ważna cecha, którą często tracimy z oczu, gdy mówimy o tym po angielsku.

Kiedy powiedziano nam, że nikt nie usiadł na tym zwierzęciu, jest to bardzo, bardzo ważna rzecz do odnotowania. Innymi słowy, jest ono odpowiednie, a fakt, że tak jest, kult nie był używany, wskazuje na fakt, że jest ono odpowiednie do użytku króla, postaci królewskiej lub ważnej okazji. Łukasz jest bardzo, bardzo interesujący i, jak pokazują inni ewangelici w tej konkretnej relacji, jakby kult został niemal wyhodowany i pozostawiony tam w celu wykorzystania użycia Jezusa Chrystusa, aby móc wejść do Jerozolimy w wielkim stylu.

Inną rzeczą, na którą należy zwrócić uwagę w kontekście jego autorytetu, jest fakt, że właścicielowi kultu zostanie powiedziane, że Pan, Kurios, tego potrzebuje. A właściciel przyzna, że jeśli Pan tego potrzebuje, to możesz mu to dać do użytku. Teraz zrobmy tu analogię.

Nie wiem jak Ty, ale ja lubię prowadzić. Wielu mężczyzn, takich jak ja, lubi prowadzić i lubi jeździć szybko. Niektórzy lubią luksusowe samochody, niektórzy lubią szybkie samochody.

Teraz wyobraź sobie, że kupujesz zupełnie nowego Mercedesa, a Mercedes jest supernowy; przepraszam, nie ma żadnego przebiegu. I masz mnóstwo życzeń dotyczących tego, jak będziesz się nim cieszyć. A potem ktoś się pojawia i mówi, że chcielibyśmy mieć Twojego Mercedesa.

Powiesz, dlaczego? Powiedział, że nie, ponieważ Pan tego potrzebuje. Och, nie, widzisz kierowcę, tego mężczyznę tam, mówi, twój Mercedes wygląda dobrze, chce go użyć. Jeśli jesteś taki jak ja, będziesz się temu opierał.

Wyobraź sobie, jak się poczujesz; tak ma się czuć właściciel kultu. Ale widzisz, właściciel uznaje autorytet w Jezusie, który posłał tych dwóch. I tak jak tylko powiedzieli, że Pan tego potrzebuje, on ustąpił i powiedział, więc możesz to mieć.

A potem on wchodzi i powiedzą nam, że więcej rzeczy zacznie się rozwijać, gdy przyniosą kult. Ludzie rzucają swoje szaty na kult. Innymi słowy, rozbierają się, aby użyć swoich szat do przygotowania miejsca dla Jezusa, niemal, aby uczynić go tutaj królewskim rodzajem obrazu, że jeśli kult nie jest przygotowany, aby dobrze się na nim zadomowił, mówią, spójrz, możemy zdjąć nasze płaszcze i jesteśmy gotowi niemal się poniżyć, niemal nie wyglądać tak wspaniale, aby cię wywyższyć. I gdy to zrobili, a on wskoczył na kult, oni również rozłożyli swoje szaty na drodze, nawet aby mógł na nich jechać.

Są to wszystko znaki poddania się i uznania autorytetu. Tutaj widzimy właściciela kultu uznającego autorytet Jezusa; ludzie wokół nas uznają tę samą postać autorytetu zwaną Jezusem Chrystusem. Ale na coś innego chciałbym zwrócić waszą uwagę, na Łukasza; ci, którzy chwalą Jezusa, nie będą zwykłym tłumem.

W Ewangelii Łukasza, w przeciwieństwie do Ewangelii Marka i innych, ci, którzy będą chwalić Jezusa, nie będą śpiewać Hosanna, nie, nie będą tłumem ludzi, którzy nie są naśladowcami Chrystusa. W Ewangelii Łukasza ci, którzy będą chwalić Jezusa, gdy przyjdzie do Jerozolimy, będą jego uczniami. Będą ludzie, którzy, jeśli chcesz, faktycznie przybędą do miasta, być może jako pielgrzymi na Paschę lub święto Chleba Nieżywego, i przyjdą wraz z Jezusem.

Nie mylmy więc relacji Łukasza z relacją Marka. W relacji Marka jest to tłum ludzi, którzy niekoniecznie są jego uczniami. W Łukaszu są to konkretnie uczniowie, którzy go chwalą, ponieważ widzieli jego potężne czyny, bardzo, bardzo różne relacje w tym sensie.

To jest inny sposób powiedzenia, jeśli lubisz mówić, że ci, którzy chwalą Jezusa, Hosanna, Hosanna są również tymi, którzy Go zdradzili, to ostrzegam cię, ponieważ nie będzie to miało zastosowania do relacji Łukasza. Pochwały Łukasza, jeśli chcesz, nie mówiły Hosanna. A pochwały Łukasza, jeśli chcesz, to uczniowie.

Nie są Żydami w społeczności. Widzisz reakcję faryzeuszy, gdy widzą Jezusa chwalonego przez uczniów. Warto tutaj zwrócić uwagę, ponieważ Łukasz jest jedynym, który zapisuje tę relację, że faryzeusze, którzy prawdopodobnie również podążają za grupą, powinni mieć na to nazwę. Istnieje angielska nazwa dla grupy ludzi udających się do Jerozolimy jako pielgrzymi w dużej procesji, swoistej karawanie.

A potem znajdujemy tu faryzeuszy, którzy wydają się podążać za Jezusem, ponieważ widzieliśmy ich w rozdziale 18 i wcześniej w relacji o podążaniu za Jezusem, a czasami Jezus sprawia, że czują się niekomfortowo w niektórych obszarach. Ale tutaj faryzeusze zwrócili się do Jezusa i powiedzieli: spójrz, powstrzymaj swoich uczniów. Zauważ to w relacji Łukasza.

Zatrzymaj swoich uczniów przed chwaleniem Ciebie. Zatrzymaj uczniów przed mówieniem, że jesteś królem, który przychodzi w imieniu Pana. Teraz, do tej pory, słyszeliśmy o tym pokornym Jezusie, prawda? Ale nie tym razem.

Odwraca się do nich i mówi: hej, chłopaki, spójrzcie, uwielbiam to. Teraz pozwólcie mi to sparafrazować. Uwielbiam to.

Oni robią właściwą rzecz. A swoją drogą, wy faryzeusze, jeśli macie problem, jeśli ci ludzie przestaną mnie chwalić, kamienie podniosą się i zaczną mnie chwalić. Innymi słowy, Jezus wskazuje, że okazja jest właściwa.

Wydarzenia zostały ułożone zgodnie z proroczą tradycją, aby przyszedł i został rozpoznany jako taki, gdy wkroczy do miasta. Pozwólcie mi podkreślić pięć charakterystycznych cech w relacji Łukasza, które nie zostały odnotowane w innych ewangeliiach. Po pierwsze, Łukasz jest jedynym, który faktycznie wskazuje, że ci, którzy chwalą Jezusa podczas triumfalnego wjazdu, są uczniami, i nie są oni tylko uczniami; są naocznymi świadkami posługi Jezusa.

Chwalą go za to, co widzieli, że zrobił w swojej posłudze. Po drugie, Łukasz nie wspomina o Hosanna w triumfalnym wejściu, ani nie wspomina o palmie lub gałęziach drzew, które będą używane w procesji. Jezus tego nie użył.

No, nie mów mi, że Jezus musi zepsuć twoją Niedzielę Palmową. Łukasz zepsuł twoją Niedzielę Palmową. Nie, nie, nie, nie, nie.

Bądźcie mili dla Luke'a, proszę. Idźcie do Marka i bawcie się. Idźcie do Matthew i bawcie się.

Ale miejcie świadomość, że w Ewangelii Łukasza nie użyto słowa Hosanna, a on nie użył gałązek palmowych ani gałęzi drzew. Inną rzeczą, którą należy zauważyć w Ewangelii Łukasza, jest to, że Łukasz jest wyjątkowy w tym sensie, że nie wspomina o królestwie Dawida, tym, który przychodzi w królestwie Dawida. Łukasz wspomina o królu, który przychodzi w imieniu Pana.

Po czwarte, widzimy, że Łukasz jest jedynym, który wskazuje na sprzeciw faryzeuszy wobec trwającej chwały. I po piąte, widzicie ten ładny chiasm, który wysyła Łukasz. Łukasz czyni to w bardzo wyraźny sposób, gdy powtarza przesłanie anioła do pasterzy tutaj w triumfalnym wejściu, gdy anioł powiedział pasterzom, gdy narodził się Dzieciątko Jezus podczas nawiedzenia, że chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój między tymi, z którymi się podoba.

Widzisz tutaj u Łukasza wjazd do Jerozolimy, jakby to miało powrócić. Więc powiedzą błogosławiony król, który przychodzi w imię Pana, pokój w niebie i chwała na wysokościach. Zaczynasz widzieć echa i chiasm, które Łukasz łączy.

Nie tylko narodziny Jezusa zostały ogłoszone pasterzom, ale również przyjście Jezusa do Jerozolimy zostało ogłoszone. Przychodzi z pokojem. Ale jak to się wydarzy? Chwała na wysokościach, tak.

Zaszczyt dla Boga, który jest na wysokościach, tak. Czasami myślę, że chwała w języku angielskim zawsze ma ten efekt aureoli, którego nie mam, z którym nie czuję się zbyt komfortowo, ponieważ myślę, że greckie słowo *doxa* ma tłumaczyć więcej czci, abyśmy nie mieli chwały jako efektu aureoli, więc kiedy mówią chwała na wysokościach, mówi Bóg niech będzie uhonorowany. Ponieważ przychodzi w pokoju, tak, rzeczywiście przychodzi w pokoju.

Ale co on zamierza zrobić? Przyjrzyjmy się temu z werseku 41 rozdziału 19. Kiedy Jezus jechał, nadjechał, nadjechał w kierunku Doliny Cedronu i kiedy ujrzał miasto, powiedziano nam w wersecie 41, że kiedy się zbliżył i zobaczył miasto, zapłakał nad nim, mówiąc: Obyś i ty poznał w tym dniu rzeczy, które czynią pokój, bo teraz są zakryte przed twoimi oczami, bo przyjdą na ciebie dni, kiedy twoi wrogowie ustawią barykadę wokół ciebie i otoczą cię, i powalą cię na ziemię, ciebie i twoje dzieci w tobie, i nie zostawią w tobie kamienia na kamieniu, odnosząc się do Jerozolimy, ponieważ nie poznałeś czasu swojego nawiedzenia. Wow, oni świętują Jezusa i mówią o pokoju, ale Jezus, kiedy schodzi w kierunku miasta tuż przy Dolinie Cedronu, zaczyna patrzeć na to miasto i prawie przerywa proces i zaczyna płakać z powodu skutków tego, jak chciałbym, żebyś wiedział, co przynosi pokój, ponieważ to miasto zostanie zrujnowane.

Krótką uwagę: Łukasz pisał w latach 80. Jerozolima została już zniszczona przez Rzymian pod wodzą Tytusa w 70 r. Łukasz chce, abyś wiedział, że kiedy ty, jako jego czytelnicy, czytasz tę relację, powinieneś wiedzieć, że Jezus przewidział to, co miało nastąpić około 20 lat wcześniej. Innymi słowy, prorok Jezus widział, co miało nadejść do miasta i faktycznie o tym mówił do uszu uczniów, którzy go chwalili.

Szybkie rzeczy do odnotowania z tego lamentu Jezusa. Kiedy Jezus płakał nad miastem, płakał nad miastem w sposób, którego nie zanotowała żadna inna ewangelia, ale tutaj płacz pokazuje serce Tego, który przynosi pokój miastu, które nie miało pojęcia, co je czeka w nadchodzących latach. Jezus przerywając pochwały i opłakując miasto, wskazuje na ślepotę mieszkańców miasta, jakby wszystko miało się wokół nich rozpaść, a oni nie mają pojęcia, że zostaną zaskoczeni.

Ale tak, uczniowie mają rację. Z jednej strony, to jest król, który przychodzi w imieniu Pana. Pokój i chwała na wysokościach. O, ale z tej strony, spójrz na miasto. Jak wchodzimy do tego miasta, mówiąc o pokoju? Za kilka lat, 19 i 17 lat, ten pokój zniszczy to konkretne miasto.

Jezus przepowiada, że Jerozolima upadnie. Jerozolima będzie oblężona. Jerozolima zostanie zniszczona, a dzieci Jerozolimy będą cierpieć.

Mieszkańcy Jerozolimy muszą być tego świadomi już teraz. Słuchacze Łukasza nie powinni myśleć, że to nastąpi w przyszłości. Słuchacze Łukasza powinni wiedzieć, że to się wydarzyło, ale prorocza posługa Jezusa jasno pokazała, że miał on zdolność pastora do przewidywania tego, co się dzieje.

Och , gdybyś był Żydem, echa Izajasza 29 przychodzą, a ja rozłożę obóz przeciwko tobie zewsząd i oblęzę cię wieżami, i podniosę przeciwko tobie oblężenia. Ale kiedy Jezus to powiedział i płakał, aby udać się do Rosji, można się zastanawiać, dokąd idzie. Dokąd idzie? Wow, coś w mieście sprawia, że aż tak bardzo go opłakuje. Ale spójrz, co zamierza zrobić.

Zamierza uderzyć w religijny establishment. Zamierza oczyścić świątynię. Jerozolima, nieświadoma tego, co ją spotka, musi wiedzieć, że jeśli Bóg ma coś zrobić w mieście, dom Boży musi zostać najpierw oczyszczony.

Tak więc Jezus przechodzi od triumfalnego wejścia. Jak powiedziałem, gdy schodził do Doliny Cedronu, płakał. Wypowiedział swoje słowa i skierował się prosto do świątyni. Werset 45 i wszedł do świątyni i zaczął wyciągać tych, którzy sprzedawali, mówiąc im, że napisano, że mój dom będzie domem modlitwy, ale wy uczyniliście z niego jaskinię zbójców.

Opis Łukasza jest rzeczywiście bardzo krótki w porównaniu do innych ewangelistów. Teraz próbuję rozpocząć rozmowę, ale wiem, że nietatwo jest śledzić i zobaczyć, jak wszyscy czterej ewangelisci to zapisują. Jedną z rzeczy, które zauważa się, gdy zaczyna się przyglądać temu, jak inni ewangelisci to zapisują, jest fakt, że dla Łukasza ten opis jest bardzo krótki, ale ma duże znaczenie.

Oczyścił świątynię i zajął się tymi, którzy sprzedawali. Kiedy w Ewangelii Marka wchodzi do świątyni, wyrzuca sprzedawców i kupujących. Marek mówi o sprzedawcach i kupujących.

Mateusz mówi o sprzedawcach i kupujących, a Jan mówi o wypędzaniu tych, którzy sprzedawali i wymieniali pieniądze, przeciwstawianiu się im i wypędzaniu sprzedawców wołów i owiec. Następnie widzisz, że u Marka przewraca stoły wymieniających pieniądze. U Mateusza przewraca.

W Ewangelii Jana powala, ale w Ewangelii Łukasza Łukasz po prostu powiedział, że wyrzucił sprzedawców. A potem w Ewangelii Marka widzimy, że powala tych, którzy sprzedawali gołębie, jak widzimy również w Ewangelii Mateusza 21. A potem widzimy pewne drobne zmiany w Ewangelii Marka pod koniec i w Ewangelii Jana.

Ale jak widzisz relację Łukasza, Łukasz jest bardzo, bardzo bezpośredni i krótki w sposobie, w jaki to projektuje. A potem, gdy kontynuuje, zaczynasz dostrzegać inną paralelę w sposobie, w jaki Pismo jest używane w tym tekście. W Ewangelii Marka Jezus powie, że mój dom będzie nazwany domem modlitwy dla wszystkich narodów, ale wy uczyniliście go jaskinią lwów.

Łukasz usunie wszystkie narody i powie, że Jezus powiedział, że jest napisane, nadal cytując lub łącząc te dwa proroctwa proroków w Izajasza 56 i Jeremiasza 11, że mój dom będzie domem modlitwy, ale wy uczyniliście go jaskinią zbójców. W Ewangelii Mateusza odnosi się do tego samego proroctwa i mówi, że mój dom będzie nazwany domem modlitwy, ale wy uczyniliście go jaskinią zbójców. Nie dodał wersu Marka.

Mateusz nie dodał również wersu Marka dla wszystkich narodów, aby uczynić go miejscem modlitwy dla wszystkich narodów. A potem Jan decyduje się zacytować zupełnie inny psalm zamiast proroctw Izajasza i Jeremiasza. Bo Jan mówi: usuńcie te rzeczy. Nie róbcie z domu mojego ojca domu targowego, jego uczniowie pamiętali, a biorąc ten cytat, gorliwość o twój dom mnie pochłonie.

W tym fragmencie można zauważyć kilka rzeczy. Zauważyć można, że Łukasz pomija wyrzucenie siedzeń w świątyni. Łukasz nie wspomina o kupujących, tych, którzy wymieniają pieniądze, ani o sprzedawcach gołębi.

Łukasz eliminuje frazę dla wszystkich narodów, jak to widzimy u Marka. Ale widzisz, Łukasz nie przedstawia tego, co lubię mówić na moich innych zajęciach, Jezusa macho, który przychodzi do świątyni i zaczyna obracać stoły do wymiany pieniędzy, a wszyscy ludzie patrzą na niego i mówią, och, spójrz na niego, spójrz na jego bicepsy i tricepsy, proszę, nie zadzieraj z nim, ale on tego tutaj nie robi. On po prostu wyrzuca tych, którzy sprzedawali.

Co się dzieje? Schodzi z oliwek w pobliżu Betanii i Betfage, chłoszcząc dolinę Cedronu, wchodzi do świątyni i wypędza sprzedawców; mówi, że mój dom będzie domem modlitwy, a wy uczyniliście go jaskinią zbójców. Pozwólcie mi podkreślić cztery szybkie rzeczy. Po pierwsze, procesja miałaby kulminować w świątyni.

Łukasz pokazuje, że celem procesji Jezusa jest świątynia, a gdy przychodzi do świątyni, zauważa, co zamierza zrobić. Wypędza sprzedawców, a gdy wypędza sprzedawców, zamierza ustanowić świątynię jako nową ambonę do posługi, jeśli chcesz. Gdy Łukasz mówi, że wypędza tych, którzy sprzedawali, może mieć na myśli dwie rzeczy, jeśli zaczniemy czynić obserwacje z tradycji, z których korzystali inni ewangelisti.

Może odnosić się do tych, którzy sprzedawali w kategoriach wymiany walut u Rzymian, rzymskich walut w świątyni lub tych, którzy handlowali ptakami i zwierzętami, które były używane do składania ofiar i prawdopodobnie pobierali za to

od ludzi zbyt wysokie opłaty. Łukasz zwraca uwagę na fakt, że Jezus był bardzo zainteresowany pozbyciem się niezdrowej działalności handlowej w świątyni, aby świątynia mogła być miejscem nauczania. Łukasz jest bardzo, bardzo zainteresowany tym, aby Jezus stał się niemal postacią filozoficzną, postacią proroczą w Jerozolimie, gdzie byłby zaangażowany w nauczanie i miałby wymianę między aspektami, które wydają się wiedzieć, co robią, przesłuchując go w tę i z powrotem.

Świątynia była jego celem, ponieważ jeśli zamierzał przywrócić rzeczy w Izraelu, sercem narodu jest dom Boży. Proroctwa, na które wskazuje Łukasz, to to, co mam na ekranie dla was i widzicie, że prorocy Izajasza, Jezus wybrał część z nich, mój dom będzie domem modlitwy, a następnie wybrał część również z relacji Jeremiasza 7. Teraz, gdy Jezus zaczął to czynić w świątyni, zrozumcie, co się właśnie wydarzyło.

Jezus wywołał zamieszanie. Abyście zrozumieli, jako chrześcijanie, bardzo, bardzo łatwo jest nam źle zrozumieć, co się tu dzieje, ale nie chcę, żebyście to przegapili. Chcę, żebyście zrozumieli, co się dzieje.

Wyobraź sobie, że jesteś odpowiedzialny za konkretny kościół lub konkretny hotel, a potem ta wybitna postać, mimo wszystko, przybywa z innego miasta i kiedy przybywa, ludzie podążają za nim, witają go, a potem przychodzi do twojego kościoła, a kiedy przychodzi, zgadnij co robi? Oczyszcza miejsce i przejmuje władzę. Jaka byłaby twoja reakcja? Widzisz, cieszę się, że śledzisz to z nami w biblijnym cyklu wykładów e-learningowych i nie jesteś w kościele, ponieważ jeśli jesteś w kościele, prawdopodobnie powiesz, o nie, nie, on jest Jezusem. Może robić, co chce, ale zrozum, co byś zrobił, gdyby ktoś przyszedł do miejsca, w którym jesteś odpowiedzialny, i powiedział, że wszystko, co się tam dzieje, co uważasz za normalne, jest nie w porządku i wziął na siebie obowiązek oczyszczenia tego, co się dzieje, i rozpoczęcia wszystkiego od nowa.

Widzisz, należy spodziewać się reakcji przywódców świątyni, ponieważ Łukasz pisze w 47 i 48, i nauczał codziennie w świątyni. Teraz, gdy oczyścił to miejsce, zaczął czynić je miejscem swojego codziennego nauczania, a arcykapłani, uczeni w Piśmie i główni mężowie ludu szukali sposobu, aby go zgładzić, ale nie znaleźli nic, co mogliby zrobić, ponieważ wszyscy ludzie wisieli na jego słowach. Zauważ, co się tutaj dzieje.

Oczyścił świątynię. Mówi, teraz uczyniłem świątynię taką, jaką chcę. Teraz, jak mówimy w nowoczesnym pałacu, FYI, to jest człowiek, który przybył z Nazaretu w Galilei.

On jest synem Carpentera. Kiedyś nauczał. Był bardzo sławny, a przez cały ten czas, od rozdziału 9, mówiliśmy o tym, że przyjdzie do Jerozolimy, przyjdzie, a teraz przyjdzie do miasta.

Jerozolima nie jest jego rodzinnym miastem. To nie jest jego stałe miejsce posługi. Teraz wiemy, że kiedy Łukasz opowiadał nam o Janie Chrzcicielu, chciał nam powiedzieć, że rodzice Jana Chrzciciela pochodzili z linii kapłańskiej, jak powiedziałem wam w Opowieściach o dzieciństwie, ale Jezus nie był znany jako arcykapłan.

Przyszedł, oczyścił świątynię i powiedział: „Teraz, to jest miejsce, w którym będę nazywał moją salę wykładową”. Przychodzi każdego dnia i naucza. Teraz zrozumcie, że czytanie, które właśnie przeczytałem z Łukasza 19, 47 i 48, ma na celu stwierdzenie, że ludzie, którzy są właściwymi strażnikami świątyni, uważają, że ktoś podważa ich autorytet, a ktoś psuje ich domenę, aby robić, co chce.

Ta osoba nazywa się Jezus z Nazaretu. To będzie problem. Będą próbowali zobaczyć, czy mogą, w kategoriach militarnych, go zneutralizować, ale to jest problem.

Ludzie, którzy słuchali go dzień po dniu, chłonęli każde jego słowo. Więc jeśli jesteś przywódcą świątyni, a jesteś przywódcą religijnym i nauczasz w tym samym miejscu, ludzie nie przejmują się tym, czego nauczasz. A ten człowiek naucza tego codziennie, a ludzie chłoną jego słowo.

Teraz powinieneś wiedzieć, że to coś więcej niż miejsce konkursu popularności. Powinieneś wiedzieć, że w żydowskiej tradycji, w której Bóg może powoływać proroków z dowolnego miejsca i namaszczać ich Duchem Bożym i używać dla dobra ludu Bożego, jeśli ten człowiek jest postrzegany przez ludzi jako człowiek Boży, to każdy, kto sprzeciwia się temu człowiekowi, może zostać oskarżony o bluźnierstwo. A wiemy, że karą za bluźnierstwo będzie ukamienowanie.

Oto ludzie trzymający się słów Jezusa, a przywódcy świątyni są tacy, spójrzcie na to. To nie jest to, jak chcemy, żeby to miejsce wyglądało, a ten facet kradnie nasze show — pięć szybkich rzeczy do odnotowania.

Po pierwsze, jaskinia zbójców została teraz zajęta przez mesjańską postać Jezusa Chrystusa, a on ustanowił to, co nazwał w rozdziale 2, wersecie 49 domem swojego ojca, jako swoją salę wykładową. A po drugie, Łukasz sugeruje nam, że Jezus czyni świątynię miejscem swojego codziennego nauczania. Po trzecie, arcykapłani i władze muszą być znani jako prawdziwi stróże więzień świątyni.

Oni nie ingerują w to, co robi Jezus. Jezus ingeruje w ich przestrzeń. Innymi słowy, jeśli ktoś zakłóca to, co się dzieje, to Jezus zakłóca to, co się dzieje w świątyni.

Ale zatrzymajcie się na chwilę przy tej myśli, bo wyjaśnię tu coś. Chcieli go zniszczyć, bo zakłócał to, co robili w tej świątyni, i chcieli się upewnić, że się nim zajmą. W tym sensie go neutralizują.

Ale o co w tym wszystkim chodzi? Łukasz próbuje zwrócić naszą uwagę na coś. Łukasz mówi, że władze Jerozolimy nie wiedziały, że właśnie przybył prawowity nauczyciel domu Bożego. I nie wywiązali się ze swojego obowiązku.

Więc on przyjdzie i przejmie władzę. A Łukasz mówi, że zeskoczył, aby zająć się piwnicami, aby móc przejąć władzę i nauczać. W naszym następnym wykładzie, gdy dojdziemy do rozdziału 20, Łukasz poświęca całą mowę Jezusowi, który naucza publicznie i debatuje z niektórymi z tych przywódców.

To miejsce, do którego przyszedł, nie jest po to, by posprzątać i odejść. Przyszedł po to, by posprzątać i ogłosić to miejsce swoim miejscem wykładów. Widzisz, możemy mówić o różnych rzeczach, które się dzieją, ale pomyśl o pierwszym wieku.

Pomyśl o jednej z kluczowych postaci w Palestynie, Herodzie. Herod miał sytuację, w której odnowił świątynię. Świątynia jest teraz w bardzo dobrym stanie. Arcykapłani, wszyscy ci przywódcy religijni, przywódcy rady żydowskiej, czują, że mogą sprawować władzę w Jerozolimie.

Facet, który pochodzi ze wsi Nazaret, przychodzi jako ten, który przychodzi w imieniu Pana i przejmuje to miejsce. To, co widzieliśmy w posłudze wejścia i nauczania w Jerozolimie, to to. W końcu dotarł do celu, który będzie punktem kulminacyjnym jego posługi nauczania, świątyni.

Jeśli faryzeusze myśleli, że zatrzymają go w drodze przez czas triumfalnego wejścia, dał im jasny komunikat. Jeśli władze świątyni zamierzają wymyślić wszelkie możliwe sposoby, aby spróbować się do niego dostać, ludzie, którzy go słuchali, mogliby zrobić różnicę między tym, co mieli do powiedzenia, a tym, co miał do powiedzenia on, Jezus. Żydowskie historycy i inni mówili o tym, jak Jerozolima w tym czasie stała się miejscem, w którym niektórzy z tych przywódców religijnych zarządzili przedstawieniem.

Józef Flawiusz i inni mówią o tym, jak arcykapłan i ci arystokraci przejmują teraz władzę, dominując nad rzeczami tu i tam. Ale teraz Jezus przychodzi z miękką siłą, aby zdominować system. Chciałbym przejść do rozdziału 20 i zacząć pokazywać, jak bardzo Jezus będzie poruszał pewne konkretne kwestie z władzami żydowskimi.

W tym konkretnym wykładzie moim celem jest zwrócenie waszej uwagi na to, jak wkracza do miasta w wielkim stylu. Wygląda nieco inaczej niż w innych Ewangeliach, ale nadal przychodzi z pokojem. Martwi się o wiarę Jerozolimy, ale nie przyszedł, aby odpocząć. Przyszedł, aby nauczać.

Orędzie o Królestwie Bożym musi być jasno wypowiedziane. Do tej pory ludzie w Galilei, ludzie wszędzie, nawet w Samarii, w Tyrii, słyszeli, jak mówił o Królestwie Bożym. Widzieli, jak demonstrował moc Boga.

Jerozolima może teraz wyraźnie usłyszeć, że to już nie są plotki. Syn Boży, Król, który przychodzi w imieniu Pana, jest tutaj. Mam nadzieję, że gdy przejdziemy do następnego wykładu, aby porozmawiać więcej o Jego nauczaniu w świątyni, otworzycie swoje serca i zaczniecie patrzeć na siebie i pytać, czy to możliwe, że czasami zachowuję się jak władze świątyni, że sprzeciwiam się naukom Jezusa? Czuję, że wkracza w moją przestrzeń.

Ale przez cały czas, co jest potrzebne, to otworzyć się na nową rzecz, którą Bóg czyni i przyjąć to, co Bóg czyni. Jezus będzie pytany, aby odpowiedzieć, jakim autorytetem naucza. On udzieli odpowiedzi.

Jako przywódcy świątyni zafascynowani teologią saduceuszy, będą mu zadawane pytania o zmartwychwstanie i on na nie odpowie. Wyjaśni, że Syn Boży jest tutaj. Królestwo Boże jest blisko.

Zanim zostanie aresztowany, jego przesłanie będzie głośne i wyraźne. Ale zanim się odwrócisz, odwrócisz się plecami do Jezusa, jak bardzo jesteś otwarty na nauki Jezusa? O, oto, On przychodzi. Przychodzi, aby jasno nauczać o Królestwie Bożym, panowaniu Boga i obecności Boga.

Godzina zbawienia jest tutaj. Mam nadzieję, że kiedy będziesz z nami śledzić tę serię wykładów, zaczniesz wyobrażać sobie siebie w kontekście nauk Jezusa. I zaczniesz otwierać swoje serce, aby przyjąć nauki Jezusa.

I zacznijcie Go akceptować, nawet jeśli brzmi to tak natarczywie. I zacznijcie pytać siebie, czy Bóg mówi do was o czymś w waszym życiu, co wymaga poddania. Zdecydowanie, proszę, kontynuujcie następny wykład, gdzie zaczynamy widzieć, jak Jezus będzie angażował te autorytety w nauczaniu.

I mam nadzieję, że kiedy to zrobisz, będziesz bardziej kochać Jezusa i będziesz otwarty na Jego naukę. Niech Bóg cię błogosławi. I dziękuję za dołączenie do nas w tej serii wykładów.

To jest dr Daniel K. Darko i jego wykład na temat Ewangelii Łukasza. To sesja 29, Jezus w Jerozolimie, Numer 1, Wejście i nauczanie, Łukasz 19:28-48.